

Historia misyjna dla dzieci



Larisa Abajyan, 14 lat, Czechy

NIE MA JEDZENIA

Pewnego wieczoru podczas rodzinnego nabożeństwa tata powiedział, że pewna kochana ciocia z Czech chce się rozwieść. Postanowili razem z mamą następnego dnia modlić się i pościć w tej sprawie.

– Ja też chcę pościć i modlić się – powiedziała trzynastoletnia wówczas Larisa. Ojciec powoli potrząsnął głową.

– Jesteś za młoda – powiedział.

– Ależ tato! – odrzekła Larisa. – Mam już 13 lat, a nie 9 czy 5 lat, jak moi bracia. Naprawdę chcę pościć i modlić się za ciocię.

Tata i mama nie byli pewni, ale Larisa nadal się upierała. W końcu ojciec wyraził zgodę. Rano Larisa przypomniała sobie, że planowała przez cały dzień nic nie jeść, a zamiast tego pić wodę i modlić się, aby ciocia zmieniła zdanie. Najpierw pomodliła się:

– Proszę, ratuj jej rodzinę, Panie, bo wiem, że nic nie jest dla Ciebie niemożliwe.

Następnie wypła dużą szklankę wody. Po tym dołączyła do rodziny i wszyscy modlili się za ciocię w czasie porannego nabożeństwa. Kiedy bracia Larisy

pobiegli do kuchni na śniadanie, poszła do swojego pokoju, żeby nie widzieć, jak jedzą. Tam czytała Biblię i modliła się za ciocię. Słyszając, że bracia nadal jedzą, wyciągnęła farby i pędzel i zaczęła malować wysokie drzewa i purpurowe góry. Po śniadaniu Larisa bawiła się z braćmi w salonie. Od czasu do czasu modliła się w ciszy za ciocię. W porze obiadu mama zapytała, jak się czuje.

– W porządku. W porządku – powiedziała Larisa. – Jest dobrze. Nie martw się.

Po wypiciu szklanki wody wróciła do swojego pokoju. Poczuła głód. Spędziła trochę czasu na szukaniu w Internecie informacji o Anglii, bo chciała ją kiedyś odwiedzić. Potem pobawiła się jeszcze trochę z braćmi, ale zaczynała czuć się już bardzo głodna. Ale powiedziała sobie: Nie ma jedzenia!

Kiedy opowiedziała o tym swojemu tacie, on zachęcił ją słowami:

– Możesz to zrobić!

Larisa pomodliła się zatem w ciszy za ciocię i nałała sobie kolejną szklankę wody. W czasie kolacji Larisa wróciła do swojego pokoju, gdzie ułożyła ubrania, odkurzyła biurko i posprzątała inne rzeczy. Podczas wieczornej modlitwy cała rodzina modliła się za ciocię i opowiadała sobie o przeżytych dniach.

– Co ci się dzisiaj podobało? – zapytał tata Larisę.

– Cieszę się, że jeszcze żyję! – powiedziała.

Następnego ranka jedząc śniadanie Larisa pomyślała, że smakuje ono lepiej niż kiedykolwiek. Kilka dni później tata przyniósł wiadomość, że ciocia nie chce już rozwodu. Larisa była taka szczęśliwa!

Minął rok od pierwszego postu Larisy. Teraz modli się ona i pości mniej więcej dwa razy w miesiącu. Jest wiele sposobów postu. Można w ogóle nie jeść przez jeden dzień. Albo można zrezygnować w jakimś dniu z deseru. Lub przez jeden dzień trzymać się z dala od Internetu. Kiedy Larisa pości, modli się o coś konkretnego – o członka rodziny, egzamin czy problem w szkole.

– Bóg może odpowiedzieć w niesamowity sposób, kiedy pościsz i modlisz się – twierdzi Larisa.

Wskazówki dotyczące historii:

- Znajdź na mapie Czechy i ich stolicę Pragę.
- Larisa chce przekonać inne dzieci do tego, aby także pościły. „Po jednodniowym poście będziesz się czuć zadowolony z siebie, a twoja wiara w Boga wzrośnie, gdy twoje modlitwy zostaną wysłuchane. Będziesz też bardziej cenić jedzenie. To jest wielkie doświadczenie!” – mówi ona. Ale pamiętaj, że dzieci mogą pościć nic nie jedząc tylko za zgodą rodziców. Są jednak inne rodzaje postu, których powinno spróbować każde dziecko – można modlić się i pościć np. pomijając deser, nie oglądając telewizji lub nie korzystając z mediów społecznościowych przez jeden dzień. Zawsze wtedy dobrze jest przedstawiać Bogu swoje szczególne prośby modlitewne.
- Larisa przygotowuje się teraz do chrztu, a to za sprawą jej koleżanki z klasy – Yany.
- Obejrzyj Larisę na YouTube: bit.ly/Larisa-Abajyan.
- Pobierz zdjęcia na Facebooku (bit.ly/fb-mq) lub w banku danych ADAMS (bit.ly/no-food-EUD).
- Pobierz zdjęcia z projektów trzynastej soboty: projekty bit.ly/eud-2020.